



Sygn. akt I CSK 156/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Górski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Zbigniew Kwaśniewski

w sprawie z powództwa T. S.
przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń Wzajemnych "T." w W.
o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 12 marca 2015 r.,
skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 6 września 2013 r.,

A) uchyla zaskarżony wyrok w zakresie dotyczącym roszczenia powódki o zadośćuczynienie i o skapitalizowane odsetki (pkt. I ppkt. 1 i 2) i w tej części zmienia go w ten sposób, że oddala apelację pozwanego w odniesieniu do tych roszczeń,

B) uchyla zaskarżony wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia o kosztach (pkt. I ppkt. 3 i 4) oraz w pkt. III i zmienia go w ten sposób, że znosi wzajemnie między stronami koszty procesu za obie instancje,

**C) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3 600 zł
(trzy tysiące sześćset) kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka T. S. dochodzi od pozwanego ubezpieczyciela – Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych „T.” roszczeń z tytułu następstw wypadku komunikacyjnego, któremu uległa w dniu 17 lipca 2009 r. Roszczenia te obejmują zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, odszkodowania z poniesione szkody, rentę oraz żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za następstwa wypadku, które mogą ujawnić się w przyszłości.

Wyrokiem z dnia 12 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził od pozwanego ma rzecz powódki zadośćuczynienie w wysokości 240.000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 50.000 zł od 4 lipca 2011 r. oraz kwotę 38.108,75 zł. tytułem skapitalizowanych odsetek z ustawowymi odsetkami od 4 lipca 2011 r., uwzględnił większość roszczeń odszkodowawczych i w znacznej części roszczenie o rentę oraz ustalił odpowiedzialność pozwanego na przyszłość.

Sąd Okręgowy, rozważając poważne następstwa wypadku dla stanu zdrowia i przyszłości życia powódki uznał, że odpowiednią sumą zadośćuczynienia za jej krzywdę będzie kwota 400.000 zł, a ponieważ pozwany wypłacił już jej w sumie 160.000, zasądził na jej rzecz dodatkowo 240.000 zł.

Na skutek apelacji pozwanego od tego orzeczenia, Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 6 września 2013 r. zmienił je m. in. przez obniżenie zasądzonego zadośćuczynienia do kwoty 90.000 zł, oceniając, że powódce należy się zadośćuczynienie w ogólnej kwocie 250.000 zł, tym samym uznał ustalone przez Sąd I – ej Instancji zadośćuczynienie za wygórowane. Konsekwencją tej redukcji zadośćuczynienia było zmniejszenie kwoty skapitalizowanych odsetek do 24.965,32 zł i oddalenie dalej idącego roszczenia z tytułu zadośćuczynienia.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyła powódka skargą kasacyjną w części oddalającej roszczenie o zadośćuczynienie co do kwoty 150.000 zł oraz roszczenie o skapitalizowane odsetki co do kwoty 13. 143,43 zł i orzekającej o kosztach procesu. Zarzuciła naruszenie art. 445 § 1 k.c., art. 445 § 1 w zw. z art. 444 § 1 k.c. oraz art. 481 § 1 w zw. z art. 482 § 1 i art. 455 § 1 k. c., wnosząc o uchylenie w tym

zakresie skarżonego wyroku i oddalenie apelacji, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Z ustaleń Sądów wynika, że 16-letnia wówczas powódka doznała w czasie wypadku następujących obrażeń ciała: wstrząsu urazowego, urazu wielonarządowego, rozerwania śledziony z krwawieniem do otrzewnej, krwiaka zaotrzewnowego, pęknięcia dwunastnicy, złamania trzech żeber, złamania z obniżeniem przedni – górnej krawędzi trzonu kręgosłupa kręgu Th 12. naderwania wiązadła międzykolczystego na poziomie Th 11/Th 12 oraz pourazowej wypukliny tarczy międzykręgowej na tym poziomie, zespołu wąskiego kanału kręgowego, przetoki trzustkowej, ostrego zapalenia trzustki i rozległego otarcia skóry nadbrzusza po stronie lewej. W związku z tym przeszła następujące operacje i zabiegi: zabieg usunięcia śledziony pękniętej - splenektomi, zabieg operacyjnego zszycia dwunastnicy z jednoczesnym zespoleniem obarczającym jelitowo – żołądkowym, operacyjną stabilizację kręgosłupa na odcinku Th 12 oraz operacyjne usunięcie tej stabilizacji. Oprócz cierpień związanych z tym procesem leczenia, którego ubocznym skutkiem było wycieńczenie organizmu (straciła na wadze 18 kg.), powódka utraciła znaczną część zdrowia, nie może wykonywać większego wysiłku fizycznego, na stałe musi utrzymywać dietę, a ponadto nawracają jej groźne zapalenia trzustki.

Oceniając zaskarżony wyrok w kontekście zarzutów kasacyjnych należy stwierdzić, że Sąd Apelacyjny, ustalając wielkość krzywdy powódki, skupił się przede wszystkim na bezpośrednim zakresie następstw wypadku dla stanu jej zdrowia, nie przywiązując należytej wagi do skutków, które mają charakter trwały, gdyż, wedle prognoz lekarskich, pozostaną już na całe jej życie. Należą do nich przede wszystkim znaczne ograniczenia w wyborze zawodu i wykonywaniu pracy spowodowane tym, że powódka nie powinna podejmować większych wysiłków fizycznych, przeciwwskazana też jest jej praca wymagająca długotrwałej pozycji stojącej, a także siedzącej. Biegli formułują wprawdzie ostrożnie prognozy co do możliwości wykonywania pracy zawodowej przez powódkę, określając je jako „niepewne”, jednakże z opinii biegłego ortopedy traumatologa wynika, że obecny

zakres tolerancji organizmu powódki przy jednostajnej pozycji siedzącej wynosi 3 – 4 godziny, co znacznie ogranicza jej możliwości pracy także o charakterze biurowym. Najbardziej niebezpieczne dla jej zdrowia są jednak nawracające często zapalenia trzustki, będące skutkiem uszkodzenia tego organu w czasie wypadku. Biegli nie potrafili jednoznacznie ocenić rokowań co do tego istotnego upośledzenia jej zdrowia, określając je mianem „ostrożnych”. Zadośćuczynienie za odniesioną krzywdę przyznawane jest - co do zasady - jednorazowo, powinno zatem uwzględniać także negatywne następstwa dla poszkodowanego w przyszłości, które mogą być prognozowane z odpowiednim stopniem prawdopodobieństwa i to nie tylko dla jego zdrowia fizycznego, ale także w sferze psychiki, zwłaszcza, jeśli jest to osoba tak młoda, jak powódka. W nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, poczynając od wyroku z dnia 30 stycznia 2004 r., ICK 131/03, (OSNC 2005, nr 2, poz. 40), podkreśla się, że podstawowym celem zadośćuczynienia jest funkcja kompensująca rozmiar cierpienia i zakres niekorzystnych zmian w życiu poszkodowanego, będących następstwem deliktu (por. m.in. wyrok z dnia 8 czerwca 2011 r., I PK 275/10, niepubl.). Dlatego też akcentowany przedtem w tym kontekście poziom przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa może rzutować na wysokość zadośćuczynienia jedynie uzupełniająco, w aspekcie urzeczywistniania konstytucyjnej zasady sprawiedliwości społecznej (zob. wyrok z dnia 8 sierpnia 2012 r., I CSK2/12, niepubl.). Kierując się tymi przesłankami trzeba uznać, że ocena rozmiaru krzywdy odniesionej przez powódkę dokonana przez Sąd Okręgowy była bardziej całościowa i wszechstronna od oceny Sądu Apelacyjnego. Uwzględniała bowiem nie tylko rozmiar cierpień powódki w trakcie leczenia, ale także ciężącą na niej traumę powypadkową i - w odpowiedni sposób - także poważne następstwa odniesionych obrażeń na dalsze jej życie. Dlatego też, zdaniem Sądu Najwyższego, dokonanie tak znacznego obniżenia zadośćuczynienia w zaskarżonym wyroku nastąpiło z wyraźnym naruszeniem art. 445 § 1 k.c., co uzasadniało uchylenie w tym zakresie tego rozstrzygnięcia i oddalenie apelacji (art. 398¹⁶ w zw. z art. 98 § 1 k.p.c.).

